VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 58)
z dnia 23 października 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 58)

23 października 2013 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

I. Informacja ministra obrony narodowej na temat współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi oraz szkołami realizującymi program edukacji obronnej.

II. Informacja ministra obrony narodowej na temat działalności edukacyjnej, promocyjnej i kulturalnej w siłach zbrojnych ze szczególnym uwzględnieniem Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej.

III. Sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Beata Oczkowicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Ryszard Nojszewski** dyrektor Departamentu Obrony Narodowej Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Roman Bargieł** sekretarz generalny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, **Tomasz Kloc** prezes zarządu Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju, gen. **Stanisław Woźniak** prezes zarządu Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych, płk **Marian Babuśka** przewodniczący Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego wraz ze współpracownikami, **Leszek Żukowski** prezes zarządu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, **Janusz Onyszkiewicz** przewodniczący Rady Wykonawczej Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego oraz **Marcin Waszczuk** zastępca komendanta głównego Związku Strzeleckiego „Strzelec" Organizacja Społeczno-Wychowawcza.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz, Michał Madaj, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam serdecznie. Chciałem przywitać na wstępie panią minister Beatę Oczkowicz z Ministerstwa Obrony Narodowej, pana pułkownika Jerzego Gutowskiego dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Ministerstwa Obrony Narodowej, witam panią Aleksandrę Skrabacz dyrektor Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, panią Beatę Czekaj-Wiśniewską zastępcę dyrektora Centralnej Biblioteki Wojskowej, pana Henryka Cierockiego zastępcę dyrektora Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, pana Zbigniewa Wawra dyrektora Muzeum Wojska Polskiego, pana Leszka Żukowskiego prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, pana Romana Bargieła prezesa Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, pana Tomasza Kloca ze Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju oraz pana generała Stanisława Woźniaka ze Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Chciałem serdecznie podziękować panu pułkownikowi Gutowskiemu za te prezenty, które wszyscy dostaliśmy. Rozumiem, że one są dla posłów, panie generale, dla członków Komisji. Bardzo w imieniu wszystkich posłów dziękuję.

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Czy nie trzeba wpisywać tego do rejestru przychodów?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Tego nie wiem. Nie wydaje mi się, ale każdy decyduje indywidualnie o wpisywaniu do tego rejestru. Bardzo serdecznie jeszcze raz panie pułkowniku dziękuję.

Porządek jest znany, jest rozdany. Czy są uwagi do porządku? Rozumiem, że nie ma uwag do porządku.

Oczywiście, witam bardzo serdecznie pana ministra Onyszkiewicza. Bardzo serdecznie witam. Witam pana posła Smirnowa, posła wielu kadencji.

Otwieramy posiedzenie. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Beata Oczkowicz:

Witam państwa bardzo serdecznie. Przedstawię skróconą informację na temat współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi oraz szkołami realizującymi program edukacji obronnej. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni zaproszeni goście, jednym z zadań resortu obrony narodowej jest umacnianie więzi wojska ze społeczeństwem. Działalność społeczna na rzecz obronności jest wspierana przez resort w wielu formach. Ministerstwo Obrony Narodowej współpracuje z organizacjami pozarządowymi, ze szkołami, z jednostkami samorządu terytorialnego, z klubami wojskowymi. Myślę, że z całym przekonaniem możemy powiedzieć, że zarówno resort, jak i organizacje pozarządowe mogą odczuwać satysfakcję z tej współpracy.

Szanowni państwo, od podpisania pierwszego porozumienia o współpracy mija w bieżącym roku 20 lat. Obecnie organizacje pozarządowe współpracują z Ministerstwem Obrony Narodowej na podstawie 83 porozumień o współpracy. W siłach zbrojnych, w sensie dowództw poszczególnych jednostek, ta liczba wynosi ogółem ponad 700 aktualnie obowiązujących porozumień. Ponad 100 organizacji pozarządowych rocznie wykonuje zadania publiczne z zakresu obronności. Na podstawie wspólnych rocznych planów współpracy, a także ponadplanowo, realizujemy wspólnie z organizacjami pozarządowymi, szkołami, muzeami i samorządami terytorialnymi kilka tysięcy projektów i przedsięwzięć na terenie całej Polski. Szczegóły tej współpracy przedstawi za chwilę pan pułkownik Gutowski.

Baza danych organizacji pozarządowych współpracujących z resortem obrony narodowej zawiera aktualnie ponad 400 organizacji. Minister obrony narodowej pełni nadzór nad kilkudziesięcioma fundacjami działającymi w sferze obronności, a także propagowania sportu, kultywowania tradycji wojskowych, przeciwdziałania terroryzmowi. W bazie szkół prowadzących klasy mundurowe w całej Polsce jest obecnie ponad 200 podmiotów. Priorytetowe cele współpracy pozostają niezmienne. Jest to pielęgnowanie polskości, tradycji narodowych, patriotyzmu, promowanie modelu nowoczesnej służby wojskowej, doskonalenie umiejętności przydatnych w wojsku, wspieranie edukacji obronnej społeczeństwa, a w szczególności młodzieży, wspieranie działalności na rzecz weteranów misji i byłych żołnierzy, a także zachowanie dorobku i pamięci o naszej historii.

Mając na uwadze doskonalenie naszej współpracy z przedstawicielami różnych podmiotów, działających w otoczeniu społecznym wojska, organizujemy konferencje – ogólnopolskie fora szkół i organizacji pozarządowych – które podsumowują efekty naszej współpracy, a także wyznaczają kierunek wspólnych działań na przyszłość. W tym miejscu chciałabym bardzo serdecznie podziękować obecnym na sali przedstawicielom organizacji pozarządowych za dotychczasową współpracę, zachęcić państwa do dalszych wspólnych działań i poprosić o wskazówki, co ewentualnie powinniśmy uwzględnić, co powinniśmy poprawić w naszej współpracy, oczywiście, nadając temu wszystkiemu odpowiedni kształt prawny.

Teraz poproszę pana pułkownika Gutowskiego, dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności o przedstawienie szczegółowej prezentacji, dotyczącej tego zakresu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan dyrektor, proszę.

Dyrektor Departamentu Wychowania i Promocji MON płk Jerzy Gutowski:

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, pani minister, szanowni państwo, jednym z najistotniejszych celów współpracy wojska ze społeczeństwem jest two-

rzenie możliwości włączania organizacji pozarządowych i innych partnerów społecznych resortu w system obrony narodowej. Doświadczenie pokazuje, że każdy rodzaj podmiotu, bez względu na charakter, może znaleźć swoje miejsce w realizacji zadań obronnych. W resorcie obrony narodowej komórką powołaną do współdziałania ze społeczeństwem w tworzeniu obywatelskiego zaplecza sił zbrojnych jest Departament Wychowania i Promocji Obronności.

Ostatnie lata, a w szczególności lata 2011-2012, to okres przemian w obszarze współpracy sił zbrojnych, będący rezultatem wprowadzonych zmian w zasadach i zapewnieniu rozwoju wielostronnej współpracy jednostek wojskowych z otoczeniem społecznym. Umożliwiono zawieranie lokalnych porozumień o współpracy od szczebla dowódcy samodzielnej jednostki wojskowej. Nadano dowódcom uprawnienia do swobodnego decydowania o zakresie i formach współpracy z partnerami społecznymi. Ułatwiono dostęp do infrastruktury wojskowej i sprzętu wojskowego, a także zwiększono aktywność kierowaną do klas wojskowych, w związku z realizacją zapisów zawartych w porozumieniu o współpracy między resortami edukacji narodowej i obrony narodowej.

O ile zmiany zachodzą w zakresie i formach współpracy, o tyle od lat głównymi obszarami współpracy pozostają niezmiennie: promocja wizerunku i informowanie o działalności współczesnych sił zbrojnych, edukacja obronna młodzieży, promocja zawodowej służby wojskowej oraz kultywowanie chlubnych tradycji oręża polskiego. Porozumienie o współpracy, to jeden z podstawowych dokumentów normujących współpracę resortu obrony narodowej z partnerami społecznymi. Według stanu na dzień 31 grudnia 2012 r., przegląd porozumień o współpracy zawartych z ministrem obrony narodowej oraz dowódcami jednostek wojskowych wykazał, że większość organizacji pozarządowych i innych partnerów społecznych realizuje zapisy porozumień w stopniu zadowalającym. Niektóre podmioty wypełniają tylko część zobowiązań lub ich przedsięwzięcia mają stosunkowo niewielki zasięg terytorialny. W siłach zbrojnych, według stanu na dzień 31 grudnia 2012 r., było zawartych 717 porozumień.

Zlecanie zadań publicznych jest jedną z najczęściej wykorzystywanych form współpracy organizacji pozarządowych z wojskiem. Oferty wpływające do Departamentu Wychowania i Promocji Obronności opiniowane są pod względem merytorycznym przez komisję do spraw zlecania zadań w zakresie obronności. W 2010 r. zlecono do realizacji 283 zadania, które zostały przeprowadzone przez 101 organizacji. W 2011 r. dyrektor departamentu, z upoważnienia ministra obrony narodowej podpisał 271 umów ze 115 organizacjami pozarządowymi. W omawianych latach 2010-2012 w budżecie ministerstwa na realizację zadań przeznaczano rocznie kwotę 8620 tys. zł, natomiast w roku 2013 – 8920 tys. zł. W 2012 r. ogłoszono 10 otwartych konkursów ofert. W odpowiedzi zostało złożonych 116 ofert. Ogółem podpisano 313 umów ze 133 organizacjami pozarządowymi. Do końca sierpnia br., w odpowiedzi na otwarte konkursy ofert organizacje pozarządowe złożyły 592 oferty.

Zlecanie zadań publicznych przez resort obrony narodowej pozostaje jedną z najbardziej efektywnych form współpracy z sektorem pozarządowym. Zadania publiczne kierowane były zarówno do małych grup odbiorców – szkolenia specjalistyczne, zawody sportowo-obronne, przygotowanie reprezentacji Wojska Polskiego do zawodów międzynarodowych – jak też miały charakter masowy – uroczystości patriotyczno-wojskowe, festyny integracyjne, pokazy rekonstrukcji historycznych. W ramach nadzoru prowadzone były w resorcie kontrole merytoryczne i finansowe realizacji zadań. Większość zadań publicznych jest realizowana na odpowiednim, wysokim poziomie merytorycznym. Nieprawidłowości stwierdzono głównie w odniesieniu do sfery wydatków – wydatkowania środków z dotacji. W przypadku wydatkowania środków finansowych niezgodnie z ustawą o finansach publicznych, departament występował do organizacji pozarządowych o zwrot zakwestionowanych kwot dotacji w drodze decyzji administracyjnych. W związku z powyższym w 2012 r. wydano ogółem 20 decyzji administracyjnych o zwrocie przyznanych środków. Natomiast do połowy 2013 r. zostało wydanych ponad 20 decyzji.

Z uwagi na trudności, z jakimi borykają się organizacje pozarządowe przy rozliczaniu dotacji, Departament Wychowania i Promocji Obronności prowadzi szkolenia dla

przedstawicieli organizacji. Mamy nadzieję, że wymiernym efektem tych działań będzie poprawa dyscypliny finansów publicznych i jakości rozliczania dotacji. Aktualnie projektowane są zmiany w obowiązującym systemie sprawozdawczości z realizacji zadań publicznych. Zgodnie z projektowanymi zmianami akcent zostanie położony głównie na sprawozdawczość z realizacji celów. Będzie się ona koncentrowała na ocenie wykonania zadań publicznych przez pryzmat realizacji celów, a mniej na sposobie wydatkowania środków z dotacji.

Fundacje zobowiązane są do corocznego, do końca roku kalendarzowego, składania za poprzedni rok właściwemu ministrowi sprawozdań ze swojej działalności. Z tego względu dane ze sprawozdań odnoszą się do 2011 r. W 2011 r. tylko 29 fundacji wywiązało się z nałożonego obowiązku. Kierując się stopniem aktywności fundacji w realizacji celów statutowych można stwierdzić, że 1/3 fundacji wykazuje się dynamiczną działalnością. Obszary działania fundacji nadzorowanych przez ministra obrony narodowej to pomoc socjalna, kultywowanie tradycji oręża polskiego, dokumentowanie historii oręża polskiego, propagowanie sportu i zdrowego trybu życia, przeciwdziałanie terroryzmowi i zagrożeniom biologicznym.

Spośród fundacji tylko 10 posiadało status organizacji pożytku publicznego. Nieliczna grupa fundacji prowadzi działalność gospodarczą, głównie w zakresie organizacji szkoleń, usług reklamowych, działalności wydawniczej i księgarskiej. Tylko 5 fundacji realizowało zadania publiczne zlecone przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Wśród nich warto wymienić Fundację Polonia Militaris – rekonstrukcje historyczne, Fundację „Szarża pod Krojantami", czy Fundację „Promilitaria XXI" – spoty i materiały promocyjne.

Wspieranie podmiotów społecznych w formie nieodpłatnego przekazywania mienia ruchomego to kolejna z form współpracy ze społeczeństwem. Liczba wniosków składanych do ministerstwa w ostatnich latach rośnie lawinowo. W 2012 r. osiągnęła blisko 1 tys. Do końca sierpnia 2013 r. wpłynęło już 731 wniosków. Na podstawie wniosków opracowywane są decyzje administracyjne w formie zbiorczych zestawień mienia przeznaczonego do nieodpłatnego przekazania poza resort obrony narodowej. Oczekiwania wnioskodawców ocenić trzeba jako znacznie przekraczające możliwości resortu obrony narodowej.

Wśród wnioskodawców najliczniejszą grupę stanowią organizacje pozarządowe, które realizują cele statutowe związane z obronności i bezpieczeństwem państwa. Najwięcej wniosków w tej grupie kierują ochotnicze straże pożarne. Odnotowano również wzrost liczby wniosków ze szkół i uczelni. Jest to konsekwencja powstawania klas mundurowych i zapotrzebowania na elementy umundurowania i wyposażenia wojskowego. Wsparcie dla klas mundurowych w postaci nieodpłatnego przekazywania szkołom sprzętu wojskowego jest jedną z rozpowszechnionych form wspierania realizacji edukacji obronnej. Klasy wojskowe wyposażamy w elementy umundurowania polowego i wyposażenia żołnierskiego – pistolety i karabinki pneumatyczne, polowy sprzęt łączności, sprzęt saperski, kuchnie i łóżka polowe, namioty, materace, odzież ochronną oraz maski przeciwgazowe. Inną formą wspierania edukacji obronnej w szkołach jest wsparcie w postaci przekazywania księgozbiorów z likwidowanych jednostek wojskowych. W 2012 r. przekazano książki szkołom i ośrodkom kultury. Wiele podmiotów uzyskało mienie dla celów muzealnych.

Planowanie współpracy, poczynając od szczebla dowódcy jednostki wojskowej, umożliwia koordynację udziału wojska w przedsięwzięciach przeprowadzanych na terenie całego kraju z udziałem jednostek i instytucji wojskowych. W planach współpracy określa się ramy wsparcia organizacyjnego, logistycznego i merytorycznego poszczególnych projektów. W wyniku realizacji umów, zawieranych na podstawie planu, wsparcie projektów odbywa się nieodpłatnie bądź odpłatnie. Wzajemne zobowiązania stron określa szczegółowa umowa cywilnoprawna.

W 2012 r. na podstawie planu współpracy oraz uzgodnień pozaplanowych zrealizowano ogółem 5208 przedsięwzięć. Dla porównania, w 2011 r. odnotowano udział jednostek wojskowych w 3722 przedsięwzięciach. W planie współpracy na 2013 r. ujętych zostało 3434 pozycji. Należy również zakładać, że liczba projektów pozaplanowych będzie na podobnym poziomie. Zamierzenia nieujęte w planie, a będące jednocześnie

wnioskiem o wsparcie, wymagają każdorazowo przeprowadzenia procedury uzgodnień wewnątrzresortowych. Decyzje o udzieleniu wsparcia wydają dowódcy rodzajów sił zbrojnych, a w niektórych przypadkach wymagana jest zgoda ministra obrony narodowej.

W 2010 r. wprowadzono obowiązek wcześniejszego uzgadniania propozycji z jednostką właściwą w zakresie udzielanego wsparcia. Dzięki tej zmianie zaobserwowano wzrost aktywności jednostek wojskowych we współpracy z partnerami społecznymi. Swoboda w podejmowaniu decyzji pozytywnie wpłynęła również na postrzeganie przez dowódców tej sfery zadań obronnych. Obecnie ten model przygotowywania planów współpracy w rodzajach sił zbrojnych będzie podlegał dalszej weryfikacji i dostosowaniu do nowych warunków z uwagi na zmiany wprowadzane w strukturze dowodzenia sił zbrojnych. Z dużym prawdopodobieństwem zmianie nie ulegnie jednakże poziom oczekiwań społecznych. Decyzja ministra obrony narodowej wprowadziła przepisy umożliwiające bezpłatne użycie pojazdów wojskowych na potrzeby związane z realizacją planów współpracy jednostek wojskowych z partnerami społecznymi, a także odpłatnie na potrzeby nieujętych w planie projektów.

Sprawowanie przez ministra obrony narodowej lub upoważnione przez niego osoby patronatów honorowych lub udział tych osób w komitetach honorowych wydarzeń związanych z obronnością państwa, stanowią jedną z bardziej znaczących form współpracy w zakresie obronności oraz kreowania wizerunku sił zbrojnych. W 2012 r. przyznanych zostało 114 patronatów ministra obrony narodowej. Dla porównania, w 2011 r. przyznano 86 patronatów. W roku bieżącym zaobserwowano dynamiczny wzrost liczby składanych wniosków. Do końca lipca 2013 r. do ministra obrony narodowej wpłynęło już 178 wniosków o przyznanie patronatu honorowego.

Departament Wychowania i Promocji Obronności opracowuje strategię promocji obronności, regulacje prawne, kampanie promocyjne i inne projekty promocyjne o zasięgu ogólnopolskim. W działalności tej wspierają nas organizacje pozarządowe i inne podmioty, realizując zadania publiczne na rzecz obronności. W ramach zadań publicznych w zakresie promocji obronności, zlecanych organizacjom pozarządowym, zrealizowano wiele przedsięwzięć. Są to m.in. przedsięwzięcia wymienione na slajdzie. W ostatnich latach organizacje pozarządowe wspierały działania promocyjne resortu dotyczące rekrutacji do służby wojskowej, a także popularyzacji zadań polskich kontyngentów wojskowych, a zwłaszcza Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie. Kreowaniu pozytywnego wizerunku wojska w otoczeniu społecznym służy również dystrybucja materiałów promujących siły zbrojne w organizacjach pozarządowych, w szkołach, w tym w klasach mundurowych, w samorządach terytorialnych, a także bezpośrednio wśród społeczeństwa, np. podczas obchodów świąt państwowych i uroczystości wojskowych.

Edukacja obywatelska jest kolejnym ważnym obszarem działalności prowadzonej we współpracy z partnerami społecznymi. Wpływa pozytywnie na wizerunek wojska, podkreśla i wzmacnia jego więzi ze społeczeństwem. W 2012 r. – podobnie, jak w latach ubiegłych – realizowano wiele wspólnych przedsięwzięć popularyzujących wśród społeczeństwa tradycje oręża polskiego i ceremoniał wojskowy. Upowszechnianie i kultywowanie tradycji orężnych jest pozytywnie oceniane w społeczeństwie polskim, w środowiskach kombatanckich w kraju i za granicą. W każdej ceremonii związanej np. z przysięgą wojskową, wręczaniem sztandaru, nadaniem nazwy wyróżniającej, czy przekazaniem tradycji uczestniczy społeczeństwo. Ważnym czynnikiem stymulującym do współpracy z wojskiem są przedsięwzięcia organizowane w ramach programu „Żołnierska pamięć", w tym m.in. opieka nad miejscami pamięci narodowej. Istotną rolę w kształtowaniu świadomości i postaw patriotycznych odgrywa również ceremoniał wojskowy sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, którego podstawą jest wielowiekowa tradycja oręża polskiego, która buduje poczucie wspólnoty żołnierskiej i obywatelskiej.

Współpraca z partnerami społecznymi wykorzystywana jest w realizacji profilaktyki wychowawczej i psychologicznej. Zachowania i zjawiska zaliczane do patologii stanowią bowiem zagrożenie dla bezpieczeństwa żołnierzy w służbie, gotowości bojowej wojska, poziomu wykonywanych zadań, stabilności procesów szkolenia, dyscypliny i morale żołnierzy, a także wizerunku sił zbrojnych. Podstawową formą działań profilaktycz-

nych są przedsięwzięcia szkoleniowo-edukacyjne dla żołnierzy i pracowników wojska, podnoszące wiedzę i kompetencje w zakresie przeciwdziałania patologiom i uzależnieniom. W 2012 r. we współpracy z organizacjami pozarządowymi w siłach zbrojnych zrealizowano m.in. kampanię edukacyjno-informacyjną z zakresu profilaktyki uzależnień i zachowań ryzykownych – Stowarzyszenie „Monar", 14 szkoleń w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym ze szczególnym uwzględnieniem profilaktyki alkoholowej, narkotykowej oraz zagrożeń związanych z używaniem leków podczas prowadzenia pojazdów – Stowarzyszenie Trzeźwości Kierowców, 7 szkoleń z zakresu przeciwdziałania agresji, konfliktom…

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Przepraszam bardzo, panie pułkowniku. Chciałbym poprosić pana przewodniczącego i zgłosić wniosek formalny. Materiał, który pan pułkownik przedstawia, otrzymaliśmy wcześniej na piśmie. Jest on dobrze przygotowany i bardzo szczegółowy, więc moja sugestia jest taka, jeżeli pan przewodniczący i Wysoka Komisja ją zaakceptuje, żeby zechciał się pan skoncentrować na najważniejszych aspektach, panie pułkowniku i zechciał je omówić, a nie odczytywać, ponieważ my mamy ten materiał przed sobą i możemy pogłębić swoją wiedzę o szczegóły. Chodzi o to, żeby zechciał pan wskazać najistotniejsze problemy i uwarunkowania oraz ewentualnie oczekiwania w zakresie potrzeby dokonywania zmian, albo wzbogacenia tej działalności. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To chyba bardziej do drugiego punktu, bo pierwszy punkt, to podsumowanie. Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MON płk Jerzy Gutowski:

Postaram się skrócić.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, może kilka słów dotyczących klas wojskowych, bo to jest druga część mojego wystąpienia. Młodzież szkolna z klas wojskowych daje siłom zbrojnym nadzieję na sprostanie potrzebom nowoczesnej armii. Z tego względu zaangażowanie resortu obrony narodowej we wspieranie i realizację programów edukacyjnych obronnych od lat utrzymuje się na wysokim poziomie. W 2012 r. w ramach współpracy jednostek wojskowych ze szkołami zrealizowano blisko 1500 przedsięwzięć. Według aktualnych danych, dowódcy jednostek wojskowych w ostatnich trzech latach podpisali ponad 300 porozumień ze szkołami. Są one podstawą do uczestnictwa żołnierzy w zajęciach szkolnych i szkoleniowych.

Niektóre szkoły uczestniczą w tworzeniu programów klas o profilu wojskowym oraz wydają uczniom certyfikaty zaliczenia szkolenia obronnego. Przyznanie takich szerokich uprawnień dowódcom jednostek wojskowych, w zakresie podejmowania współpracy ze społeczeństwem, przyczyniło się również do tego, że nastąpiła bliskość jednostek wojskowych z organizacjami pozarządowymi oraz bezpośredni kontakt we współpracy ze szkołami. Jako Ministerstwo Obrony Narodowej wspieramy również finansowo projekty organizacji pozarządowych kierowane do młodzieży z klas mundurowych. Robimy np. kursy spadochronowe dla najlepszych uczestników mistrzostw sportowo-obronnych, czy szkolenie szybowcowe dla klasy szybowcowej o profilu mundurowym. W tym roku zrobiliśmy również mistrzostwa sportowo-obronne młodzież klas licealnych o profilu wojskowym, czy szkolną ligę strzelecką dla młodzieży z całej Polski.

Chciałbym również przypomnieć, że Ministerstwo Obrony Narodowej jest organizatorem ogólnopolskiego konkursu historycznego „Losy i dzieje oręża polskiego". Od 18 lat w tym przedsięwzięciu bierze udział kilkadziesiąt tysięcy uczniów z ponad 2,5 tys. szkół. Jeżeli chodzi o liczbę szkół, które realizują innowacje pedagogiczne, to w 2010 r. departament po raz pierwszy zorganizował forum dla przedstawicieli szkół realizujących programy przysposobienia obronnego i edukacji dla bezpieczeństwa. W tym roku zrobiliśmy już czwarte forum ogólnopolskich szkół. W tym forum uczestniczyli również przedstawiciele sił zbrojnych, jak również Ministerstwa Edukacji Narodowej, kuratoriów oświaty oraz uczelni wojskowych. Chciałbym również podkreślić, że w departamencie prowadzimy na naszej stronie internetowej bazę, w której mamy zarejestrowane 216 szkół, które prowadzą autorskie programy przysposobienia obronnego.

Chciałbym na zakończenie zaproponować państwu pokaz, ja wygląda współpraca na szczeblu dowódcy jednostki wojskowej, samorządu, klasy wojskowej, czy stowarzyszenia. Jest to krótki materiał filmowy, który podsumowuje moje wystąpienie dotyczące zawodów sportowo-obronnych realizowanych przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Dziękuję bardzo za uwagę.

Film o zawodach sportowo-obronnych realizowanych przez Ministerstwo Obrony Narodowej we współpracy z organizacjami pozarządowymi i szkołami.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu pułkownikowi. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, pan poseł Wojtkiewicz, pani posłanka Kamińska. To na razie tyle. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przed chwilą widzieliśmy to szkolenie, ale nie obejmuje ono nawet 1% młodzieży. Jest służba wojskowa zawodowa, licząca ponad 100 tys. żołnierzy armia, a potem długo, długo nic. Społeczeństwo w Polsce kompletnie nie jest przygotowane, jeżeli chodzi o sprawność, umiejętności wojskowe, umiejętność strzelania. Dawniej w szkołach było wychowanie obronne. W zasadzie w każdej szkole, każdy uczeń przechodził przysposobienie wojskowe. W związku z tym chciałem zapytać pana ministra, czy przewiduje się, wspólnie z ministrem edukacji narodowej, możliwość wprowadzenia do szkół przysposobienia obronnego?

To, co widzieliśmy, to pięknie, ładnie to wygląda, ale jest to znikomy procent. Prawdę mówiąc, jest to tylko na pokaz. Znam te szkoły wojskowe. W powiecie jest jedna lub może dwie takie szkoły. To wszystko jest mało. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Kamińska.

Poseł Bożena Kamińska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, szanowni goście, Wysoka Komisjo, odnosząc się do tego sprawozdania mam dwa pytania w związku z tym, że Ministerstwo Obrony Narodowej ma podpisanych bardzo dużo porozumień z różnymi organizacjami pozarządowymi. Załącznik nr 6 pokazuje, że tych organizacji jest 83. Z informacji dowiadujemy się, że w stosunku do 27 organizacji, które nie przesłały informacji o realizacji porozumienia podjęto czynności mające na celu wszczęcie procedury wypowiedzenia zawartych porozumień. Chciałabym wiedzieć, ile takich porozumień wypowiedziano? Z czym było to związane?

Jeżeli chodzi o kwestię dotacji, to ze sprawozdania dowiadujemy się, że 133 organizacje pozarządowe otrzymały dotacje na różne przedsięwzięcia i zadania ogłaszane w konkursach przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Chciałabym wiedzieć, czy, po pierwsze, jest brany pod uwagę priorytet dla organizacji, które mają podpisane porozumienia z MON? Załącznik nr 6 pokazuje, że są 83 takie organizacje, a sprawozdanie mówi, że 133 organizacje otrzymały dofinansowanie. Czyli, tak naprawdę, ponad 50 organizacji bez podpisanych porozumień również otrzymało te dofinansowania.

Moje kolejne pytanie dotyczy kwoty dotacji, którą zakwestionowało Ministerstwo Obrony Narodowej, jeżeli chodzi o zwrot nienależycie wydatkowanych środków. W związku z tym chciałabym wiedzieć – na jaką kwotę wydano decyzje administracyjne dotyczące zakwestionowanych dotacji, które otrzymały organizacje pozarządowe? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, jeśli mówimy o szeroko rozumianym bezpieczeństwie, to jestem głęboko przekonany, że wszyscy mamy świadomość, iż za bezpieczeństwo nie odpowiadają tylko i wyłącznie żołnierze, nie tylko Ministerstwo Obrony Narodowej i bezpośrednio wojsko. Bezpieczeństwo, świadomość bezpieczeństwa i poczucie bezpieczeństwa jest pewną wartością. Niewątpliwie należy

doprowadzić w społeczeństwie do zrozumienia tej idei. Partnerzy społeczni są dla nas elementem nie tylko tego, co określamy jako więź ze społeczeństwem – to chciałbym pani minister zaproponować – ale powinni być elementem spójnego systemu bezpieczeństwa państwa. Proponuję, żeby doprowadzić do sytuacji, w której będzie to najważniejszym celem, a nie tylko to, co pani minister zechciała uwypuklić, jako utrzymywanie więzi ze społeczeństwem. Musimy odwrócić znaczenie tej współpracy.

To nie jest tylko rola Ministerstwa Obrony Narodowej w nawiązywaniu kontaktów, to jest rola polegająca na tym, aby całe społeczeństwo było dobrze przygotowane i wyedukowane w zakresie bezpieczeństwa i obrony narodowej. Moim zdaniem, jest to priorytetowe, żebyśmy mogli powiedzieć, że osiągamy cel. Dla mnie bardzo ważne jest to, żeby obok wysłuchania informacji o tym, jak jest i z kim ministerstwo i wojsko współpracuje, uzyskać od państwa informację o tym, czego nie ma. Żeby rozumieć system i mieć świadomość, że ma on nas prowadzić do osiągania takich wielkich misji, musimy powiedzieć sobie, czego nie ma i uświadomić sobie również słabości. Nie chcę tych słabości w tej chwili określać, ale chciałbym poprosić o to, żebyście państwo zechcieli nam powiedzieć, jakie wnioski płyną z tej aktywności, którą państwo nam przedstawili.

Czy te wnioski można byłoby odnieść np. do mapy aktywności? Czy macie państwo taką mapę aktywności środowisk, aktywności społecznej z podziałem na grupy wiekowe? Mapę pokazującą, gdzie jest dobrze, a które obszary są słabe, gdzie należy kierować konkretne kolejne propozycje. Czy występują np. propozycje dotyczące identyfikacji mapy aktywności terytorialnej? Czy są regiony, które są aktywne w tym obszarze, gdy inne nie są aktywne? Jeśli nie, to dlaczego? Jak możemy zainspirować te regiony do lepszego współdziałania? Jest też prośba o to, żebyście powiedzieli nam państwo nie tylko o tym, jak jest i z kim współpracujecie, ale jak powinno być, czego nam jeszcze potrzeba, co my, jako Komisja Obrony Narodowej, powinniśmy zrobić w tym zakresie, co możemy zrobić.

Pytanie szczegółowe odnosi się do kwestii środków finansowych. W materiale, który państwo przedstawiliście, mówicie o 616 wnioskach i o wielkości środków finansowych, o które występowano, czyli kwocie ok. 23 mln zł. Informujecie nas państwo, że z 616 wniosków przyjęto do realizacji 324, ale nie ma informacji o tym, na jaką kwotę. Czy wybór tych 324 wniosków wiązał się z tym, że mieliście państwo ograniczone środki finansowe, które można było przeznaczyć na ten cel, czy ze względu na niespełnianie kryteriów przez wnioskodawców? Prośba o to, żeby mieć pewność, co możemy zrobić, żeby ewentualnie zwiększyć środki finansowe, albo doprowadzić do eliminowania niedobrze przygotowanych wniosków i propozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MON Beata Oczkowicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o brak szkoleń – odnoszę się do pytania pana posła Wojtkiewicza – to oczywiście, Ministerstwo Obrony Narodowej przez cały czas współpracuje z Ministerstwem Edukacji Narodowej.

W 2007 r. zostało zawarte porozumienie pomiędzy ministrem obrony narodowej i ministrem edukacji narodowej w sprawie współpracy, jeżeli chodzi o szkoły o profilu obronnym. O szczegóły tej współpracy poproszę pana dyrektora. To nie jest tak, że zamykamy się sami w sobie z naszą działalnością. Oczywiście, jeżeli chodzi o tę działalność, to musimy brać pod uwagę ustawę, która nas obowiązuje, ustawę o instytucjach pożytku publicznego. Panie pułkowniku, bardzo proszę o udzielenie dalszej odpowiedzi.

Dyrektor departamentu MON płk Jerzy Gutowski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jak wspominała pani minister, zostało podpisane porozumienie. Zapoczątkowało ono wspólny etap realizowania przedsięwzięć związanych z obronnością państwa. Jak doskonale wiemy, szkoły w tej chwili realizują innowacyjny program „Edukacja dla bezpieczeństwa”. W nurt tego programu wchodzimy również my, jako Ministerstwo Obrony Narodowej. W związku z tym, na ostatnim, czwartym forum klas mundurowych, wspólnie z Ministerstwem Edukacji Narodowej, z kuratorami oświaty, z dyrektorami szkół i nauczycielami, którzy prowadzą przedmioty w klasach mundurowych, doszliśmy do wspólnego wniosku, że należy

przygotować jednolity program nauczania we wszystkich szkołach prowadzących klasy mundurowe.

My, jako ministerstwo, przygotowaliśmy taki program. Program wykorzystuje to, co wojsko realizuje w szkoleniu podstawowym, czyli w czteromiesięcznym systemie szkolenia podstawowego. Ten system chcemy nałożyć na zajęcia w klasach mundurowych. Doszliśmy do przekonania, że liczba godzin jest niewystarczająca, żeby zrealizować nasz wojskowy program. W związku z tym postanowiliśmy, że pozostałe godziny, dopełnienie do tych godzin, które wynikają z programu podstawowego, będą realizowane na naszych poligonach, w ośrodkach naszego szkolenia wspólnie z centrum szkolenia. Mamy zaplanowane, iż program pilotażowy przeprowadzimy w 2 szkołach na terenie Polski, w jednej szkole w Ostrołęce i w drugiej w Kielcach. W zespole szkół zawodowych przeprowadzimy pilotażowo program, wykorzystując naszą bazę szkoleniową na poligonach i w naszych centrach.

Z naszej strony padła również propozycja, żeby klasy mundurowe, czy szkoły mundurowe podpisywały porozumienia z naszymi centrami szkolenia, dotyczące szkolenia poligonowego. Obecnie trwają prace nad zmianą przepisów ustawy o powszechnym obowiązku obrony. Zmiana dotyczy m.in. tego, że jeżeli uczniowie klas mundurowych odbędą szkolenie w systemie podstawowym, to nie będą zmuszeni do tego, żeby iść na 4 miesiące na szkolenie podstawowe, tylko na 1 miesiąc szkolenia, które zakończy się przysięgą wojskową i wstąpieniem do Narodowych Sił Rezerwowych. Będzie to ukłon w stronę uczniów, którzy uczą się w klasach mundurowych. Po tym wszystkim, o czym w tej chwili powiedziałem, przygotujemy wnioski dla pana ministra Tomasza Siemoniaka. Później nastąpi podpisanie listu intencyjnego między ministrem obrony narodowej i ministrem edukacji narodowej w celu realizacji tego programu.

Na drugie pytanie pani poseł Kamińskiej odpowie pani Małgorzata Bachurska, szefa Oddziału Współpracy ze Społeczeństwem.

Zastępca szefa Oddziału Współpracy ze Społeczeństwem DWiPO MON Małgorzata Bachurska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w odniesieniu do danych liczbowych, które tutaj padły, trzeba sobie uświadomić, że dotyczą one 3 różnych obszarów i 3 różnych typów podmiotów. W odniesieniu do porozumień, które są podpisywane zarówno przez ministra obrony narodowej, jak i w ogóle przez siły zbrojne, są to porozumienia podpisywane w ramach współpracy, na podstawie decyzji ministra obrony narodowej nr 187. Zawarcie takiego porozumienia nie jest jednoczesnym zobowiązaniem resortu do prowadzenia również innych form. Nie jest zobowiązaniem finansowym, ani żadnym innym. W treści tego porozumienia nie są składane żadne inne obietnice, poza wolą prowadzenia współpracy w przyszłości. Takie porozumienia, podpisane w resorcie obrony narodowej, podlegają przeglądowi. Ten przegląd prowadzony jest corocznie. Generalnie resort ocenia, że realizacja większości porozumień jest na wysokim poziomie. Oczywiście, jest pewien procent organizacji, które nie nadsyłają do nas sprawozdań, bądź, których działalność jest prowadzona nie na takim poziomie oczekiwań, jakiego byśmy sobie życzyli. To jednak nie jest powód do rozwiązania takiego porozumienia. Zawsze staramy się wyjść naprzeciw potrzebom i nakłaniać te organizacje do prowadzenia działalności, do aktywności, a nie do anulowania listu intencyjnego.

W odniesieniu do fundacji podstawą prawną do składania takich sprawozdań jest ustaw o fundacjach. Są to sprawozdania, które fundacje przysyłają ministrowi obrony narodowej. Jest to obowiązek ustawowy. Kwestią do dyskusji pozostaje tylko to, czy instrumenty, które są w tej ustawie dane ministrowi obrony narodowej, czy w ogóle ministrom właściwym w zakresie celów statutowych fundacji, są odpowiednie. Ustawa daje pewne prawa fundacjom. Daje im prawo do działania. Natomiast ministrowi daje uprawnienia nadzorcze, ale wobec fundacji, które nie składają sprawozdań te instrumenty nadzorcze są dosyć małe. Minister obrony narodowej może ewentualnie wezwać fundację do złożenia sprawozdań. Natomiast do ewentualnej likwidacji fundacji droga jest bardzo daleka. Musi być poprzedzona wnioskami do sądu i postępowaniem sądowym. W tej chwili mamy w postępowaniu sądowym 4 takie podmioty. Natomiast w odniesieniu

do pozostałych, które nie składają sprawozdań, prowadzimy czynności mające na celu wyegzekwowanie od nich tych informacji, a nie od razu skupiania się na procedurze odwoławczej.

Trzeci element pani pytania dotyczył priorytetów, jeżeli chodzi o podmioty, które podpisują umowy na realizację zadań publicznych w zakresie obronności. Priorytetów, jeżeli chodzi o podmioty, nie może być z tego względu, że zlecanie zadań publicznych jest realizowane na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Jest to konkurs otwarty, dotyczący finansowania projektów organizacji pozarządowych, a nie dofinansowywania podmiotów. W związku z tym, w resorcie są opracowywane wytyczne na kolejny rok, jak te środki mają być rozdysponowywane na priorytetowe zadania resortu, natomiast nie w odniesieniu do podmiotów. Jest to odrębna forma współpracy.

Jeszcze jeden z elementów pytań dotyczył zwrotów dotacji. Według tych informacji, które mamy w tej chwili, 90% tych środków, które były przeznaczone na dotacje w 2012 r., zostało rozliczonych. Pozostała część jest w trakcie rozliczeń. Niektóre z tych rozliczeń są długotrwałe i wymagają dłuższej procedury. Są też wnioski o ponowne rozpatrzenie decyzji administracyjnych, które były wydane. Ten proces jeszcze trwa.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są odpowiedzi? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MON Beata Oczkowicz:

Panie pułkowniku, proszę o przedstawienie informacji o bazie danych dotyczącej organizacji, z którymi współpracujemy, bo jest ona w posiadaniu departamentu. Na podstawie tej bazy jest stworzona mapa Polski, mapa regionów. Natomiast trudno jest kogoś zmusić do działalności, więc nie wiem, co tutaj pan poseł miał na myśli. Poproszę pana pułkownika o szerszą wypowiedź.

Dyrektor departamentu MON płk Jerzy Gutowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, oczywiście, że poddajemy analizie to, co powiedział pan poseł Wziątek i bardzo cenimy sobie te słowa. Poddajemy głębokiej analizie naszą współpracę z organizacjami pozarządowymi, z którymi realizujemy różne zadania. W związku z tym na forum organizacji pozarządowych, które organizujemy raz w roku w kraju, zapraszamy wszystkich ich przedstawicieli. Są z nami przedstawiciele organizacji, którzy biorą udział w takich forach, w takich spotkaniach. Mówimy na nich o słabościach, o dodatnich i ujemnych stronach, a także o potrzebach tych organizacji.

Chciałbym również podkreślić, że pan poseł ma całkowitą rację, gdyż z naszej bazy danych wynika, że tylko 3% społeczeństwa przejawia aktywność dotyczącą obronności. Zdajemy sobie z tego doskonale sprawę. Również ta mapa, o której wspominał pan poseł i pani minister, pokazuje regiony, w których ta aktywność jest większa. Aktywność organizacji pozarządowych jest wzmożona w tych regionach, w których jest największe bezrobocie. Jest to związane z większymi regionami. Jest to np. region podkarpacki, Śląsk, również region Warmii i Mazur oraz zachodniopomorskie. Nie mówię o dużych organizacjach, jak Liga Obrony Kraju, które – jak wiadomo – działają na terenie całego kraju, Związek Harcerstwa Polskiego, czy Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej. Mówimy o organizacjach, które współpracują lokalnie.

Dostrzegamy te problemy. Na pewno uświadamiamy sobie również to, że występują pewne słabości. Bardzo ważną sprawą jest dla nas np. „wykorzystanie" – przepraszam za to słowo – organizacji „Strzelec" do działań związanych z naborem do Narodowych Sił Rezerwowych, czy z wstępowaniem do zawodowej służby wojskowej. Jest tu pan komendant Waszczuk. Jest to duża organizacja społeczno-wychowawcza. Również na te tematy odbyło się kilka spotkań w Ministerstwie Obrony Narodowej, w tym dwa spotkania z ministrem.

Chcę prosić panią dyrektor Skrabacz o uzupełnienie mojej informacji.

Zastępca dyrektora Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej Aleksandra Skrabacz:

Pozwolę sobie dodać odpowiedź na pytanie pana posła o aktywność organizacji pozarządowych i społeczeństwa polskiego. Szanowni państwo, proszę zwrócić uwagę, że Ministerstwo Obrony Narodowej obejmuje swoją opieką i współpracą z organizacjami tylko

pewien fragment naszego społeczeństwa. Generalnie, my dopiero budujemy społeczeństwo obywatelskie. Pewnie są znane badania pana profesora Ralfa Dahrendorfa, który powiedział, że aby odbudować instytucje społeczeństwa obywatelskiego potrzeba 60 lat. My dochodzimy dopiero do połowy tego okresu, od odzyskania przez Polskę możliwości funkcjonowania w nowych warunkach politycznych, gospodarczych i społecznych. Staramy się ten proces przyspieszyć, ale pewnych działań nie możemy pchnąć aż tak bardzo do przodu, jak chcielibyśmy.

Pan poseł pyta, jakie luki są w naszym prawodawstwie. Panie pośle, proszę zwrócić uwagę na sprawy związane z ochroną ludności. To jest podstawowy aspekt, który został w Polsce zaniedbany. Ustawa z 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej nakłada na obywatela obowiązek uczestniczenia w szkoleniu obronnym co najmniej raz w miesiącu. Kto z nas, tu na tej Sali, i w naszym społeczeństwie takie szkolenie przechodził? To są stare przepisy ustawowe, które do tej pory nie zostały jeszcze uregulowane. Uważam, że nasza aktywność, jako resortu obrony narodowej, jest znaczna. Proszę również zwrócić uwagę na to, że mamy obszary tzw. polskiej biedy. Są to województwa, które zostały wymienione przez pana dyrektora Gutowskiego. Tam ta aktywność jest najbardziej potrzebna. W taką aktywność wpisują się np. terenowe organy administracji wojskowej, wspomniane jednostki wojskowe, wojewódzkie komendy uzupełnień, czy wojewódzkie sztaby wojskowe. To jest ich rola, żeby w tym środowisku pobudzać aktywność. To na pewno robimy, co obrazował film. Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu MON płk Jerzy Gutowski:

Środki finansowe, które są przyznawane na dotacje dla stowarzyszeń wynosiły w tym roku 8926 tys. zł. Te środki wykorzystujemy w 100%, jeżeli chodzi o środki przyznane przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Oczywiście, podmiotów ubiegających się o dotacje jest bardzo dużo. Jednak te skromne środki, o czym wspomnieliśmy mówiąc priorytetach, które na każdy rok określa minister obrony narodowej, powodują, że są one przyznawane tylko tym organizacjom, które spełniają warunki, które są zgodne z ustawą o działalności pożytku publicznego.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Zakrzewska.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękując panu pułkownikowi Gutowskiemu za obszerną informację chciałabym wrócić do str. 7. Proszę państwa, jest 5 fundacji, które od 1990 r. nie złożyły sprawozdania. Pamiętam, że powstały one w 1990 r. Ministerstwo Obrony Narodowej złożyło w sądzie wnioski o likwidację tych fundacji. Jak to się stało, że przez kilkanaście lat fundacje nie wypełniały żadnych obowiązków? W którym momencie Ministerstwo Obrony Narodowej zgłosiło je do sądu, żeby sąd przejął funkcję nadzoru? Pamiętam, że powstała Fundacja Kultury w Wojsku „ARTWOJ", Fundacja Militaria, Fundacja Instytutu Studiów Strategicznych, Fundacja Budowy Narodowego Muzeum Wojska Polskiego. Było 5 takich fundacji. To naprawdę za długo trwa.

Mam jeszcze jedno pytanie. Zastanawiam się, jest Polski Związek Łowiecki, który ma z wami porozumienie. Polski Związek Wędkarski również, Stowarzyszenie Elektryków Polskich też. Proszę mi powiedzieć, co one mają wspólnego z obronnością? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Suski.

Poseł Paweł Suski (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Pani minister, Wysoka Komisji, w krótkich, żołnierskich słowach chcę powiedzieć, że robicie państwo kawał dobrej roboty. Chcę podziękować Ministerstwu Obrony Narodowej, dziś pod przewodnictwem pani minister i pana pułkownika Gutowskiego, przede wszystkim za wsparcie wszelkich działań pozwalających społeczności lokalnej zobaczyć, usłyszeć, powąchać proch, wystrzały i rekonstrukcje. Nie ma chyba ani kawałka ziemi polskiej, przez który nie przetoczyłyby się okropieństwa wojny i wiele bitew.

Obserwujemy olbrzymi wzrost zainteresowania rekonstrukcjami. Powstaje mnóstwo stowarzyszeń. U mnie, w Wałczu, jest Muzeum Ziemi Wałeckiej, jest Grupa Warowna „Cegielnia", jest również grupa pancerna, która z tego, co wiem, stara się w tej chwili o utworzenie muzeum pancernego. Nie wiem, czy ktoś pamięta, że w Wałczu była jednostka zmechanizowana, potocznie nazywana „cyrkiem". Widzę, że niektórzy to pamiętają. Są to naprawdę bardzo cenne inicjatywy. Przynajmniej raz w roku odbywa się rekonstrukcja na umocnieniach Wału Pomorskiego, na Ziemiach Odzyskanych. Tak kolokwialnie nazywane są Ziemie Zachodnie.

Szanowni państwo, bez pomocy departamentu wiele takich imprez po prostu nie mogłoby się odbyć. Dzięki temu zainteresowanie społeczne wzrasta, nie tylko militariami i nie tylko tą hobbystyczną działalnością. Muszę przyznać, że chylę czoła przed tymi wszystkimi organizacjami, które w bardzo wierny sposób odtwarzają wszystkie elementy. Mają dopasowane mundury i uzbrojenie do epoki i do sytuacji, do rodzaju odtwarzanej bitwy. Większość parlamentarzystów bierze udział w takich imprezach, więc pewnie zgodzicie się ze mną, że tak się dzieje.

Chciałbym to podkreślić. To nie jest pytanie. Po prostu chciałbym podziękować za to, że to robicie. Róbcie to nadal, bo jest to niezwykle ważny element w promocji sił zbrojnych i obronności naszego kraju. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Budnik.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, mam krótkie pytanie techniczne. Zanim do niego przejdę, chcę skierować do resortu kilka słów podziękowania. Wyprzedził mnie pan poseł Suski, ale uważam, że nigdy za wiele dobrych słów. Chciałem podziękować za to, że mimo znanych nam wszystkim problemów finansowych resortu, nie szczędził on środków na to, żeby dofinansowywać i realizować wspólnie, co jest ważne, z organizacjami pozarządowymi, wiele programów, bardzo ważnych z punktu widzenia kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych, wiedzy o wojsku i zagadnieniach obronności kraju. Za to chcę podziękować.

Przechodzę do pytania. Wiemy już, ile organizacji ubiegało się o dofinansowanie, ile nie otrzymało środków. Wiemy, jaka kwota została przeznaczona na dofinansowanie tych projektów. Chciałbym zapytać o tryb podejmowania decyzji w tej sprawie. Czy decyzje zapadają w departamencie, czy są one jakoś uspołecznione? Czy kryteria przyznawania środków są zobiektywizowane? Czy są uszczegółowione, czy jest więcej uznaniowości? Jest to ważne dlatego, że te sprawy powinny być jasne, czytelne, transparentne. Nie powinny rodzić żadnych napięć czy domysłów. Mam nadzieję, że – oczywiście – to wszystko jest usystematyzowane i dobrze prowadzone. Dla mnie ważna jest odpowiedź na to pytanie, a chyba nie tylko dla mnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zaborowski.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście, przyłączam się do podziękowań, ale przede wszystkim pod adresem społeczników, bo Ministerstwo Obrony Narodowej robi to również z obowiązku. Nie tylko z zaangażowania, ale również z ustawowego obowiązku. Chciałbym zapytać o zasłużoną dla obronności kraju Ligę Obrony Kraju. Ilu członków zrzesza dzisiaj w Polsce? Jaką dotację uzyskuje od Ministerstwa Obrony Narodowej, bądź innych instytucji państwowych? Jaki jest dzisiaj stan funkcjonowania tej organizacji? Pytam o to, ponieważ ta organizacja, łącznie ze swoimi poprzedniczkami, położyła ogromne zasługi dla edukacji obronnej i edukacji patriotycznej w Polsce.

Pani poseł Zakrzewska miała wątpliwości co do roli Polskiego Związku Łowieckiego. Pozwolę sobie uprościć ten problem, bo oni tam uczą strzelać do zwierząt. Na wojnie to może być przydatne. Są również wojskowe koła łowieckie, więc raczej doceniałbym znaczenie Polskiego Związku Łowieckiego, zwłaszcza co do nabywania umiejętności

strzeleckich. W Polsce nie ma tak wielu okazji, żeby ludzie uczyli się strzelać. Przypominam, że wprowadziliśmy zawodową służbę wojskową.

Natomiast zaintrygowała mnie jedna rzecz w wypowiedzi pana pułkownika i prosiłbym o wyjaśnienia. Pan pułkownik mówił o regionach kraju, gdzie jest największe zapotrzebowanie, gdzie najmocniej trzeba byłoby prowadzić edukację obronną. Wymienił pan województwo śląskie. Na bazie jakich wskaźników zaliczył pan Śląsk do najbiedniejszych regionów kraju? Bardzo mnie to intryguje. Bardzo prosiłbym o informację.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę państwa, jest jedno pytanie. Za chwilę udzielę głosu panu posłowi Włodkowskiemu. Czy są jeszcze inne osoby? Jak nie, to zamknąłbym listę. Jeszcze pan minister Onyszkiewicz, też w tym punkcie. Dobrze. To w takim razie może jeszcze pan poseł zadałby pytanie. To byliby już wszyscy członkowie Komisji. Potem ewentualnie byłyby pytania osób spoza grupy posłów. Jest zapisany pan minister. Listę posłów już mogę zamknąć? Dobrze, dziękuję. Proszę bardzo, pan poseł Włodkowski.

Poseł Zbigniew Włodkowski (PSL):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna pani minister, panie pułkowniku, szanowni państwo, w ostatniej kadencji pełniłem funkcję wiceministra edukacji i edukacji w szkołach o profilu mundurowym, to był jeden z obszarów, za które odpowiadałem. Byłem na kilku krajowych spotkaniach szkół mundurowych. Muszę powiedzieć, że te szkoły cieszą się dużym uznaniem, ale ten profil często wykorzystywany jest po to, żeby w okresie niżu demograficznego po prostu zasysać – przepraszam za ten kolokwializm – młodzież do szkół. Mówię o tym, bo chcę podziękować panu pułkownikowi za to, co pan kilka minut temu powiedział, bo od lat szkoły mundurowe, a szczególnie szkoły o profilu wojskowym upominają się o to, żeby wojsko potraktowało je w sposób szczególny.

Dzisiaj po raz pierwszy usłyszeliśmy, że przygotowywane są dwie ważne rzeczy. Po pierwsze, spójny program nauczania w tych szkołach. Co więcej, program powiązany ze szkoleniem analogicznym, jakie jest w Narodowych Siłach Rezerwowych. Podkreślił pan również to, że po ukończeniu trzyletniego cyklu kształcenia w liceum ogólnokształcącym o profilu wojskowym, ta młodzież będzie miała uprawnienia – priorytet w przyjmowaniu do Narodowych Sił Rezerwowych. Mam nadzieję, że będzie to pewien przywilej dla tej młodzieży. Młodzież po liceach o takim profilu, po miesięcznym szkoleniu i złożeniu przysięgi wojskowej, będzie miała możliwość ubiegania się o pracę w wojsku. Jest to bardzo oczekiwane.

Bardzo pani minister i panu pułkownikowi dziękuje za to, że dzisiaj w sposób transparentny, po raz pierwszy w taki jawny, otwarty sposób padła ta deklaracja. Będziemy czekali na to, żeby jak najszybciej się to faktycznie stało. Uczestniczyłem w dniu nauczyciela w swoim liceum. Pochodzę z Orzysza. Dzisiaj był on tutaj wymieniony. W tym liceum jest klasa o profilu wojskowym. Na spotkaniu wielokrotnie wyrażano nadzieję, że być może docelowo rok 2014 lub 2015 będzie tym rokiem, w którym nowa podstawa programowa, nowe zasady zaczną obowiązywać. Nie ukrywam, że jako poseł z tej Komisji, będę się przyglądał, jak to się będzie posuwało. Chciałbym z panem pułkownikiem osobiście na ten temat porozmawiać.

Teraz mniej chwalenia, chociaż podziękuję też za film, który przed chwilą obejrzałem. Gdyby nie ten film, to nie dowiedziałbym się o tym, że w moim mieście, w którym mieszkam, odbyła się tego typu impreza. Myślę, że warto tego typu wydarzenia w środowisku lokalnym nagłaśniać. Wiem, że czasami politycy z obrzydzeniem są przyjmowani na różnych imprezach, ale myślę, że jako członkowie Komisji Obrony Narodowej, ja i pani poseł Kamińska, która tutaj przed chwilą była, jesteśmy – że tak powiem – w kręgu oddziaływania 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej i z chęcią przyjęlibyśmy zaproszenie na tego typu ważne wydarzenie kształtujące postawy, ważne wydarzenie z obszaru obronności i patriotyzmu.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować pani minister Oczkowicz, ponieważ po raz pierwszy od wielu lat Dzień Wojska Polskiego był w moim mieście garnizonowym bardzo uroczyście obchodzony po tych różnych transformacjach, jakie zaszły w wojsku. Gdyby nie było wojskowej komendy uzupełnień i paru aktywnych oficerów, to w ogóle

zapomnielibyśmy, że Orzysz jest miastem, w którym są jeszcze 4 bataliony. Dzięki temu, że Dzień Wojska Polskiego był obchodzony w bardzo uroczysty sposób, z udziałem pani minister – cała brygada przeniosła się na ten jeden dzień do Orzysza – to emeryci wojskowi przypomnieli sobie, że armia istnieje. Mam pytanie do pani minister i do pana pułkownika – w jaki sposób państwo zabiegacie o to, żeby emerytowani żołnierze, którzy niekoniecznie szukają pracy w różnych obszarach działalności społecznej, byli aktywizowani do takiej aktywności społecznej? Odnoszę wrażenie, że ta grupa została zmarginalizowana i odstawiona na bok.

Trzeci obszar, którym chcę się zająć, to organizacje pozarządowe. Upomnę się o Związek Harcerstwa Polskiego. Jest to organizacja, która historycznie już przed wojną kształtowała młodzież w obszarze edukacji obronnej, edukacji patriotycznej, terenoznawstwa, czy ratownictwa medycznego, które w harcerstwie nazywane jest samarytanką. Czy wojsko spogląda w sposób szczególny na tę organizację młodzieżową? Jeżeli tak, to bardzo proszę o informację, jakie działania są podejmowane, jakie są systemy wsparcia i jakie jest finansowanie Związku Harcerstwa Polskiego? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Proszę bardzo, ministerstwo.

Podsekretarz stanu w MON Beata Oczkowicz:

Chcę bardzo serdecznie podziękować za zauważenie pozytywnej działalności Ministerstwa Obrony Narodowej. Chcę odpowiedzieć panu posłowi Zaborowskiemu, a właściwie przypomnieć, że w pierwszych słowach mojego wystąpienia powiedziałam, iż jednym z podstawowych zadań resortu obrony narodowej jest umacnianie więzi wojska ze społeczeństwem. Działalność społeczna na rzecz obronności jest wspierana przez resort. Świadczą o tym całkiem niemałe nakłady, które ponosimy na tę działalność, w wysokości prawie 9 mln zł.

Odniosę się też do pytań pan posła Włodkowskiego. Jeżeli chodzi o nagłaśnianie imprez, to z własnego doświadczenia wiem, że dowódcy jednostek, w których odbywają się takie imprezy, współpracują z mediami lokalnymi. Na zasadzie dobrowolnej współpracy mediów, takie ogłoszenia są przekazywane przez prasę i lokalne radio. Jeżeli chcielibyśmy iść w przekazywanie w innej formie…

Poseł Zbigniew Włodkowski (PSL):

To jest właśnie rola samorządu, pani minister.

Podsekretarz stanu w MON Beata Oczkowicz:

Być może rola samorządu też powinna tutaj być, ale samorząd zwykle współpracuje z jednostkami. Tak, że pewnie jakaś informacja jest. Nie chcielibyśmy wchodzić w koszty związane z reklamą, bo te środki warto poświęcić na zupełnie inną działalność – przeznaczyć te środki dla młodzieży.

Jeżeli chodzi o emerytowanych żołnierzy, to ich aktywizacją zajmują się wojskowe komendy uzupełnień. Może pan pułkownik uzupełni jeszcze moją wypowiedź. Na pewno też samorządy i na pewno dyrektorzy szkół, których warto uaktywnić, jeżeli chodzi o współpracę z emerytowanymi wojskowymi, dlatego że niejednokrotnie ich wiedza jest cenna na różnego rodzaju spotkaniach z młodzieżą i prelekcjach i można ją niejednokrotnie wykorzystać. Może nie każdy z tych kombatantów nadaje się do przekazywania informacji, nie każdy ma dar lekkości wypowiedzi, ale niektórzy na pewno tak. Co do pozostałych pytań, to proszę pana pułkownika o odniesienie się do nich.

Pani przewodniczącej Zakrzewskiej powiem tylko tyle, że to, że podpisane są porozumienia z Polskim Związkiem Łowieckim, czy też z Polskim Związkiem Wędkarskim, świadczy tylko o otwarciu ministerstwa na współpracę z naprawdę różnymi organizacjami właśnie po to, żeby promować wojsko, promować obronność.

Dyrektor departamentu MON płk Jerzy Gutowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o aktywizację byłych żołnierzy zawodowych, to nie ukrywam, że wielu z nich należy do Związku Żołnierzy Wojska Polskiego. Jest duża liczba członków. Żołnierze należą również do wielu stowarzyszeń i organizacji pozarządowych. Mamy przykłady wielu organizacji, wielu stowarzyszeń, w któ-

rych przewodniczącymi, prezesami czy ich zastępcami, są byli żołnierze zawodowi, którzy aktywnie współpracują. Bardzo duża jest też aktywność żołnierzy zawodowych, jeśli chodzi o turystykę. W Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym pracuje bardzo wielu żołnierzy. Np. ostatnio mieliśmy rajd w Bieszczadach, na który przyjechało ponad 120 byłych żołnierzy zawodowych oraz ok. 150 żołnierzy, którzy są w służbie czynnej.

Tak, jak pani minister wspomniała, duża jest w tej kwestii rola wojskowych komend uzupełnień i wojewódzkich sztabów wojskowych. Ważne jest również to, żeby tych ludzi widzieć w klasach, które prowadzą edukację dla bezpieczeństwa, w klasach mundurowych, w których duża liczba żołnierzy jest wykorzystywana do prowadzenia zajęć i obozów, gdyż są do tego świetnie przygotowani.

Jeżeli chodzi o Ligę Obrony Kraju, to według naszych danych ma ona 53.473 członków. W 2012 r. otrzymała 9 zadań zleconych do wykonania na łączną kwotę 664.746 zł. Jest to duża kwota, jeżeli porównamy to do 8 mln zł. Aktywność Ligi Obrony Kraju jest dosyć duża, otrzymuje ona dużo pieniędzy na zadania publiczne.

Sprawa, która jest tu podkreślana, jeżeli chodzi o grupy rekonstrukcyjne. Nie ukrywam, że podejmujemy wspólne działania, jeżeli chodzi o grupy rekonstrukcyjne, w celu powierzania im zadań zleconych przy rekonstrukcji bitew, które dla naszej tradycji i chwały oręża są znaczące. W tej kwestii ściśle współpracujemy. Wspomniałbym, że również 15 sierpnia część historyczna była pokazywana przez grupy rekonstrukcyjne, które wspólnie z ministerstwem przygotowały pokaz dla mieszkańców Warszawy i całego kraju.

Jeżeli chodzi o ZHP, to z tym związkiem mamy dobrą współpracę. Bardzo aktywnie wspieramy Związek Harcerstwa Polskiego, jak również Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej – bo trzeba mówić również o tej organizacji – w stulecie ich powstania. Wspólnie przygotowaliśmy obóz na Błoniach Krakowskich. Oficerowie z departamentu byli oddelegowanie do pomocy. Otrzymaliśmy wsparcie logistyczne od Ministerstwa Obrony Narodowej. Również w stulecie ZHP – zlot skautów zagranicznych, który odbył się w Zegrzu, koło Warszawy, otrzymał wsparcie MON. Wiele przedsięwzięć robimy wspólnie z harcerzami. Wspomniałbym również, że robimy koncert dla żołnierzy pełniących służbę poza granicami kraju. Harcerze uczestniczą w tych przedsięwzięciach. Przybywają do nas ze „światełkiem pokoju". Pomagają nam również z rodzinami przy obsłudze organizacyjnej naszych poszczególnych przedsięwzięć. Współpraca bardzo dobrze się nam układa i wykorzystujemy ich potencjał – szczególnie potencjał młodzieży w realizacji tych zadań.

Chciałbym się ustosunkować do tego, co powiedziałem na temat Śląska. Miałem na uwadze to, że na terenie Śląska bardzo aktywnie działa wiele stowarzyszeń, jak również to, że jest przeprowadza duża liczba przedsięwzięć związanych ze sportami obronnymi. Są mistrzostwa klas mundurowych, jak również zawody dla klas mundurowych i zawody dla przyszłego NSR. Jest to bardzo aktywny region, jeśli chodzi o naszą współpracę.

Jeśli chodzi o tryb przyznawania dotacji, to wiadomo, że są one przyznawane zgodnie z wytycznymi, które są tworzone przez sekretarza stanu w ministerstwie. Sekretarz stanu wydaje wytyczne, dotyczace zlecania zadań na kolejne lata. W tym roku zostały wydane wytyczne na 2014 r. Te wytyczne są ogłaszane na naszej stronie internetowej. Każda oferta, która jest zlecana, a było ich 10 w ubiegłym roku, jest pokazywana na naszej stronie internetowej i dostępna dla wszystkich w Biuletynie Informacji Publicznej. Te podmioty, które otrzymują dotacje, są zamieszczane na naszej stronie, jak również podmioty, które nie otrzymały dotacji. Na naszej stronie jest informacja. Mogą one również uzyskać informację od nas, dlaczego nie otrzymały dotacji, o którą się ubiegały.

Na szczeblu ministerstwa działa komisja do spraw rozliczania zadań publicznych. Członkowie komisji są powoływaniu ze: Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, z Departamentu Budżetowego, z pionu podsekretarza stanu do spraw polityki obronnej, z Departamentu Administracyjnego i z naszego departamentu. Ta komisja ma przygotowane karty oceny poszczególnych zadań. Zadanie jest oceniane pod względem formalnym, czyli wypełnienia wniosku, który jest ogólnie przyjęty. Wniosek jest załącznikiem do rozporządzenia dotyczącego ustawy o działalności pożytku publicznego. Później oceniana jest strona merytoryczna tego wniosku. To wszystko jest dostępne, każdy może otrzymać

informację na temat, dlaczego nie otrzymał zadania zleconego, dowiedzieć się, co było powodem nieotrzymania go.

Jeszcze informacja na temat fundacji. Poproszę panią Małgorzatę Bachurską.

Zastępca szefa oddziału DWiPO MON Małgorzata Bachurska:

Szanowni państwo, w odniesieniu do tych kilku fundacji, które zostały wywołane, w postępowaniach sądowych znajduje się w tej chwili 5, a właściwie 6 fundacji. Jedną fundacją zarządza od kilku lat zarządca przymusowy. To jest Fundacja „Patria". Mamy bardzo ograniczone możliwości swojego działania, ponieważ proszę zauważyć, że czasami trudno jest nawiązać kontakt z zarządem fundacji, bądź z członkami fundacji, która *de facto* przestała istnieć. Istnieje tylko i wyłącznie na papierze. Jest zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym, natomiast nie podejmuje żadnej aktywności.

Wobec tych fundacji, o których wiemy, zarówno z informacji, które do nas napływają z różnych źródeł, jak również z najważniejszej dla nas informacji, jaką jest kilkukrotne niezłożenie sprawozdania, że nie funkcjonują, kierujemy wniosek do sądu o zbadanie, czy dana fundacja realizuje przepisy, czy działa zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. To jest dopiero pierwszy etap – zbadanie.

Proszę również zauważyć, że ustawa o fundacjach przewiduje tylko dwie możliwości likwidacji fundacji. Pierwszą jest wyczerpanie środków finansowych. Jeżeli fundacja nie nadsyła takiej informacji, ciężko jest to stwierdzić organowi, który nie ma funkcji kontrolnych.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Przez 13 lat?

Zastępca szefa oddziału DWiPO MON Małgorzata Bachurska:

O której fundacji teraz mówimy? Np. w Fundacji „Patria" zarządca przymusowy został wyznaczony w 2007 r. Wobec pozostałych fundacji były prowadzone czynności sprawdzające. Powiem tylko tyle, że wobec fundacji, które działały w poprzednich latach, od czasu, kiedy działa ustawa o fundacjach, czyli od 1989 r., funkcje nadzoru praktycznie nie były wykonywane. Jesteśmy jednym z nielicznych ministerstw, w którym przekazuje się ministrowi sprawozdania na temat działalności fundacji. W zeszłym roku dostaliśmy raport z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dotyczący sprawowania funkcji nadzoru w fundacjach, w którym były podniesione te kwestie. Są one podnoszone od wielu lat. Były projekty nowelizacji ustawy o fundacjach, ale nie zakończyły się zmianą, czy nowelizacją tego aktu prawnego. Niestety, nie przystaje on do rzeczywistości. To jest fakt, temu zaprzeczyć nie można.

Proszę jednak zwrócić uwagę, że są tylko dwa takie przypadki. Likwidacja fundacji następuje tylko w wyniku braku realizacji celu statutowego, jaki fundacja sobie założyła, bądź wyczerpania środków finansowych. Minister nie może przeprowadzić likwidacji fundacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan minister Onyszkiewicz.

Przewodniczący Rady Wykonawczej Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego Janusz Onyszkiewicz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za udzielenie mi głosu. Chciałbym wrócić do tematyki, która – jak myślę – niewystarczająco tutaj wybrzmiała w tym, o czym mówiła pani minister i pan pułkownik. Chodzi mi o taką dziedzinę, która wcale nie jest rzeczą bagatelną, czyli o przemysł obronny. Reprezentuję tutaj Stowarzyszenie Euro-Atlantyckie, które w swoich celach ma zainicjowanie debaty o obronności, bezpieczeństwie kraju, w związku z czym – oczywiście – sprawy przemysłu obronnego też się pojawiają. Muszę powiedzieć, zresztą z wielką przyjemnością, że w tej dziedzinie mamy bardzo dobrą współpracę z Ministrem Obrony Narodowej.

Chciałbym tylko przywołać to, że pod patronatem obu ministrów obrony – polskiego i czeskiego – przy wsparciu Ministerstwa Obrony Narodowej, udało się nam zorganizować forum przemysłów obronnych Polski i Czech. To forum zaowocowało już konkretnymi umowami. W tym roku odbyło się też forum przemysłów obronnych Polski

i Ukrainy, a za dwa tygodnie będzie kontynuacja tego, również zapewne pod patronatem obu ministrów, w Kijowie. Mówię o tym, żeby ta problematyka, jeśli chodzi o aktywność ministerstwa, nie uszła naszej uwagi. Chciałbym wyrazić nadzieję, że wkrótce nasza współpraca, m.in. w tej dziedzinie, znajdzie już swój trwały wyraz w postaci umowy, którą – mam nadzieję – nasze Stowarzyszenie zawrze z Ministerstwem Obrony Narodowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma pytań, to proszę o udzielnie odpowiedzi i przejdziemy do drugiego punktu. Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MON płk Jerzy Gutowski:

Panie przewodniczący, panie ministrze, jeżeli chodzi o kwestię, którą poruszył pan minister Onyszkiewicz, to zgadzamy się z nią. Nie ulega wątpliwości to, że musimy współpracować. Współpracujemy i wspieramy stowarzyszenia, które działają na rzecz przemysłu obronnego. Mogę wyrazić tylko to, że mam nadzieję, iż porozumienie, które pan minister wymienił, dojdzie do finału i zostanie podpisane z ministrem obrony narodowej. Chciałbym również dodać, że jako Ministerstwo Obrony Narodowej nie możemy wspierać przemysłu obronnego, zgodnie z przepisami Unii Europejskiej. Mam nadzieję, że ta współpraca, po podpisaniu porozumienia ze Stowarzyszeniem, nabierze jeszcze większego wymiaru. Chciałbym podkreślić, że kilka stowarzyszeń otrzymało dotacje finansowe, w ramach zadań zleconych, właśnie na taką działalność. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu pułkownikowi. Proszę o drugi punkt, z tym, że jeśli można prosić, to z uwzględnieniem uwag pana przewodniczącego Wziątka. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MON Beata Oczkowicz:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni goście, przedstawimy informację na temat działalności edukacyjnej, promocyjnej i kulturalnej w siłach zbrojnych, ze szczególnym uwzględnieniem Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej. Podstawowym działaniem edukacyjnym w wojsku jest kształtowanie świadomości obywatelskiej, historycznej, prawnej, ekologicznej i kulturalnej żołnierzy oraz ich kompetencji społecznych. Jedną z najważniejszych jej dziedzin jest edukacja obywatelska. Dowódcy w coraz większym stopniu doceniają znaczenie kształcenia obywatelskiego w procesie szkolenia i wychowania oraz jego wpływu na postawy etyczne i moralne żołnierzy.

Oczywiście, edukację obywatelską uzupełniają różnorodne formy działalności kulturalnej. Oferta programowa instytucji kultury, klubów, orkiestr wojskowych, obok walorów poznawczych i estetycznych stanowi istotny element profilaktyki wychowawczej. Wszelkie formy działalności edukacyjnej, promocyjnej i kulturalnej, realizowanej na rzecz środowiska wojskowego i społeczności lokalnych garnizonów wojskowych, doskonale wspierają funkcjonujące w wojsku instytucje kultury – muzea wojskowe, Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, Centralna Biblioteka Wojskowa oraz Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej. Na temat działalności Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej oddaję głos panu pułkownikowi. Bardzo dziękuję za uwagę.

Dyrektor departamentu MON płk Jerzy Gutowski:

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, pani minister, szanowni państwo, skracając moje wystąpienie proszę o zaprezentowanie filmu, który wprowadzi nas w tematykę dzisiejszego spotkania.

Film na temat działalności Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, pani minister, szanowni państwo, działalność wychowawcza w wojsku jest integralną częścią dowodzenia, kierowania i szkolenia sił zbrojnych. Ma ważny wpływ na kształtowanie wizerunku sił zbrojnych w społeczeństwie. Na szczeblu Ministerstwa Obrony Narodowej działalność wychowawczą nadzoruje sekretarz stanu. Chciałbym zwrócić państwa uwagę na 3 obszary naszej działalności – edukację obywatelską, działalność promocyjną i kulturalną oraz na działalność kulturalno-oświatową, ze szczególnym podkreśleniem roli Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, jako instytucji wspierającej wymienione obszary.

Działalność edukacyjna w siłach zbrojnych ma charakter planowy. Realizowana jest bezpośrednio przez dowódców i oficerów wychowawczych. Jej istotnym elementem jest współpraca z organizacjami pozarządowymi i partnerami społecznymi. Kształcenie obywatelskie żołnierzy jest realizowane poprzez różnorodne formy szkolenia uzupełniającego, kursy specjalistyczne, doskonalące warsztaty instruktorsko-metodyczne, seminaria i konferencje naukowe. Treści edukacyjne przekazywane są w formie wykładów, prelekcji, prezentacji multimedialnych przygotowywanych dla uczestników zajęć, materiałów metodycznych, wydawnictw specjalistycznych oraz umieszczanych na resortowej stronie internetowej pomocy dydaktycznych. W realizowanych programach szkolenia szczególny nacisk kładzie się na budowanie podstaw nowoczesnego patriotyzmu. Przy programowaniu, organizacji i prowadzeniu zajęć z kształcenia obywatelskiego wdrażane są metody kształcenia podnoszące ich efektywność i atrakcyjność, np. kształcenie i nauczanie na odległość z wykorzystaniem sieci informatycznych.

Działalność promocyjna. Kolejnym obszarem działalności wychowawczej jest promocja obronności. Departament Wychowania i Promocji Obronności opracowuje plany i strategie promocyjne. Przygotowuje prawne dokumenty w zakresie promocji. Organizuje kampanie reklamowe oraz zapewnia materiały promocyjne dla urzędu ministra, polskich kontyngentów wojskowych oraz ataszatów wojskowych. Zasadnicze cele działalności promocyjnej w średniej perspektywie czasowej zostały określone w „Koncepcji promocji wojska na lata 2012–2015”. Po zakończeniu „Strategii informowania i promocji obronności” resortu obrony narodowej, w departamencie opracowano program komunikacyjny resortu na lata 2013-2014 „Wojsko Polskie – Twoja Armia”.

Departament zapewnia również oprawę promocyjną świat państwowych i wojskowych, Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, Święta Wojska Polskiego, Narodowego Święta Nieodległości. Tradycją stała się obecność wojska na targach pracy, na targach edukacyjnych oraz na spotkaniach w szkołach i na uczelniach. Uczestnicy tych spotkań oraz młodzież szkolna odwiedzająca jednostki wojskowe w ramach „dni otwartych koszar” podkreślają, że bardzo wysoko cenią sobie bezpośredni kontakt w żołnierzami. Stronę internetową www.wojsko-polskie otwiera w ciągu roku ponad 9 mln użytkowników.

Szanowni państwo, zadania realizowane w obszarach edukacji i promocji obronności wspiera i uzupełnia działalność kulturalno-oświatowa. Jej zasadniczym celem jest edukacja kulturalna i wychowanie przez sztukę. System instytucjonalny sfery kultury w wojsku tworzą państwowe instytucje kultury, dla których organem założycielskim jest minister obrony narodowej. Jest to Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy, Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie, Wojskowy Instytut Wydawniczy oraz instytucje podporządkowane dyrektorowi departamenty, czyli Centralna Biblioteka Wojskowa, Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego i Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Na poziomie regionalnym mamy kluby rodzajów sił zbrojnych i orkiestry wojskowe. Na poziomie lokalnym są umiejscowione w strukturach wychowawczych kluby jednostek wojskowych. Ich integralną częścią są biblioteki wojskowe. Oferta programowa instytucji kultury, klubów i orkiestr wojskowych, obok swoich walorów kulturotwórczych, poznawczych i estetycznych uzupełnia programy edukacji obywatelskiej i profilaktyki wychowawczej. Większość dowódców wojskowych coraz mocniej docenia znacznie i wpływ edukacji i wychowania przez sztukę, na kształtowanie pożądanych postaw społecznych i zachowań żołnierzy. Dowódcy wysoko oceniają współpracę klubów wojskowych z lokalnymi instytucjami kultury, organizacjami i stowarzyszeniami społecznymi. Podejmowane są wspólne inicjatywy kulturalne, które dobrze wpisują się w działalność promocyjną wojska.

Departament we współpracy z oddziałami wychowawczymi rodzajów sił zbrojnych organizuje wiele przedsięwzięć kulturalnych, oświatowych i turystyczno-krajoznawczych. Podsumowanie i ocena całorocznej działalności klubów poprzedzone jest przeglądami, konkursami i festiwalami prowadzonymi od szczebla jednostki wojskowej, garnizonu, do szczebla rodzajów sił zbrojnych. Są również przedsięwzięcia realizowane później na szczeblu Wojska Polskiego.

Szanowni państwo, podsumowując nie chciałbym odnosić się do Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, gdyż film doskonale pokazał wszystkie cele, zadania i to, co WCEO realizuje wspólnie z departamentem na rzecz promocji i działalności kulturalnej i edukacyjnej. Dlatego kilka słów podsumowania i na tym skończyłbym moje dzisiejsze wystąpienie. Szanowni państwo, system edukacji obywatelskiej jest nieustannie doskonalony w zakresie doboru treści, metod nauczania, form organizacyjnych oraz oddziaływań wychowawczych dostosowanych do potrzeb armii zawodowej. Udział żołnierzy we wszystkich formach kształcenia rozwija ich kreatywność, umiejętność współpracy i komunikacji społecznej oraz kształtuje postawy pożądane w służbie wojskowej.

Działalność promocyjna w latach 2010-2013 skupiała się na wsparciu rekrutacji do służby wojskowej. Od 2013 r. w centrum uwagi znajdują się działania wizerunkowe. Mają one za zadanie wypełnianie luki komunikacyjnej powstającej pomiędzy wojskiem, a społeczeństwem cywilnym po zawieszeniu służby wojskowej z poboru i uzawodowieniu armii. Działalność kulturalna uzupełnia system edukacji obywatelskiej i promocji wojska, wspiera procesy dowodzenia i wychowania.

W efekcie zmian w systemie funkcjonowania instytucji kultury, klubów i orkiestr wojskowych osiągnięto następujące cele. W obszarze muzealnictwa utworzono system organizacyjny muzeów z wiodącą rolą Muzeum Wojska Polskiego oraz dostosowano ich formy organizacyjne do obowiązujących aktów prawnych. W obszarze wojskowych centrów i ośrodków kultury wzmocniono rolę jednostki wojskowej w zakresie budowania tożsamości wojska w społecznościach lokalnych i integracji środowiska wojskowego. Kluby stały się ważnym ośrodkiem pomocy rodzinom żołnierzy pełniących służbę w misjach poza granicami państwa. Obecnie mamy 45 centrów pomocy rodzinie usytuowanych w klubach jednostek wojskowych.

Wojskowe instytucje kultury, kluby i orkiestry wojskowe wypracowały propozycje programowe w zakresie edukacji kulturalnej, promocji i upowszechniania kultury, dostosowane do potrzeb i oczekiwań środowiska wojskowego i środowiska stanowiącego otoczenie społeczne. Bardzo ważną rolę we wszystkich obszarach działalności wychowawczej pełnią instytucje kultury – wymieniany już Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, Centralna Biblioteka Wojskowa, muzea wojskowe i Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej. Oferta programowa WCEO wychodzi naprzeciw oczekiwaniom środowiska wojskowego. W tym miejscu muszę mocno podkreślić, że trzyletnia działalność Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, które powstało w 2010 r., spełnia te oczekiwania, które resort postawił, formułując zadania dla niego.

Jest to szczególnie widoczne, co było pokazane na filmie, w obszarze kształtowania kompetencji społecznych i przywództwa wojskowego, z tego względu, że WCEO kształci kompetencje społeczne do szczebla dowódcy batalionu włącznie. Oprócz zajęć dla kadry wychowawczej, kierowników klubów i instruktorów, prowadzimy również zajęcia dotyczące kompetencji społecznych i przywództwa wojskowego do szczebla dowódcy batalionu. Pozostała część edukacji jest prowadzona w Akademii Obrony Narodowej i w innych uczelniach. Chciałbym również podkreślić to, że prowadzimy także zajęcia z dyscypliny wojskowej, z edukacji kulturalnej, jak również z międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Dzięki temu Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej – jest to moja ocena, jak również ocena moich przełożonych – jest instytucją rozpoznawalną zarówno jako placówka dydaktyczna, jak i ośrodek metodyczny sterujący procesem planowania i szkolenia w zakresie nauk społecznych. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu pułkownikowi. Otwieram dyskusję. Jako pierwsza pani przewodnicząca Zakrzewska. Potem pan poseł Jach. Czy są zgłoszenia? Jeszcze pan poseł Suski. Proszę bardzo.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Pani minister, myślę, że nie będę gołosłowna, jeśli powiem, że Departament Wychowania i Promocji Obronności spełnia swoje zadania w 100%. Obserwuję działalność pracowników pana pułkownika Gutowskiego i jego samego i widzę ogromny postęp – ogromny postęp szczególnie w edukacji obywatelskiej. Widzę współpracę z organizacjami poza-

rządowymi. Widzę również współpracę z samorządem lokalnym, obchody historycznych rocznic, połączenie tradycji ze współczesnością.

Uważam, że ważną sprawą edukacyjną dla naszego wojska jest zapobieganie rozwojowi stresu bojowego, wspieranie żołnierzy w przezwyciężaniu niepowodzeń wychowawczych, zawodowych i życiowych, zapobieganie przemocy i patologii w wojsku oraz rozwijanie wzorców osobowych żołnierzy. Na to chciałabym szczególnie zwrócić uwagę. Naprawdę, bardzo się cieszę z dzisiejszej prezentacji. Pan dyrektor Gutowski stanął na wysokości zadania. Jestem dumna, że ma pani takich pracowników. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jach.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście, też widzę pracę Departamentu Wychowania i Promocji Obronności. Natomiast mam do pani minister pytanie, trochę bardziej szczegółowe. W Muzeum Wojska Polskiego jest jeden z eksponatów, dosyć głośno wprowadzony na początku ubiegłego roku, czyli Jak-40 – ten, który lądował w dniu 10 kwietnia, w czasie tej strasznej katastrofy. Jest pytanie, pani minister – czy jest prawdą, że ten samolot ma być usunięty z Muzeum Wojska Polskiego? Jeżeli tak, to prosiłbym o podanie, kto podjął taką decyzję i dlaczego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan poseł Suski.

Poseł Paweł Suski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Kilka dni temu na kanale TVP Historia oglądałem Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu z 1986 r. Chcę zapytać. Rozmawiałem przed chwilą z prezydentem Kołobrzegu Januszem Gromkiem. Wiem, że dostał reprymendę za koszty. Wydaje mi się, że trochę przesadził z kosztami podając kwotę ok. 3 mln zł. Czy jest szansa, żeby usiąść do rzeczowych rozmów, żeby móc wspólnie – Ministerstwo Obrony Narodowej wspólnie z samorządem – reaktywować ten festiwal? Tęsknota jest olbrzymia. Chyba wszyscy się ze mną zgodzicie, że trzeba spróbować. Zwyczajnie, po ludzku.

Wiem, że pewnie uwzględnił on jakieś nakłady inwestycyjne. To zdecydowanie podrożyło funkcjonowanie takiego festiwalu, ale może warto o tym pomyśleć, policzyć, usiąść i uzyskać jakieś porozumienie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Proszę o odpowiedź. W miarę krótko, jeśli można. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MON Beata Oczkowicz:

Odniosę się do sprawy poruszonej przez pana posła Suskiego. Z tego, co wiem, to były prowadzone rozmowy z panem ministrem Mroczkiem. Szczegółów tych rozmów nie znam, ale ministerstwo jest jak najbardziej otwarte na dalsze rozmowy. Nie zamykamy się. Tak, że taką drogę na pewno widzimy. Jest to kwestia umówienia się z panem ministrem Mroczkiem na rozmowę. Jak najbardziej zapraszamy.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Jacha, to jestem trochę zaskoczona, bo nie słyszałam nic na ten temat. Ale to, że ja o tym nie słyszałam nie oznacza, że tak nie jest. Odniesiemy się do tego pytania na piśmie, po sprawdzeniu sprawy.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Zakrzewskiej, to – oczywiście – bardzo dziękujemy za zwrócenie uwagi na ten aspekt psychologiczny służby żołnierskiej. Musze powiedzieć, że ministerstwo też prowadzi w tym kierunku działania. Są zatrudnieni psychologowie, są turnusy dla żołnierzy, którzy powracają z misji, są turnusy sanatoryjne dla nich i dla całych rodzin. Są takie 3 miejsca w Polsce, gdzie takie turnusy są organizowane. Jak najbardziej zwracamy na to uwagę. W Centrum Żołnierza Weterana, które ma powstać w Warszawie, też przewidujemy działalność psychologa. Jesteśmy otwarci i realizujemy to. To zdanie realizujemy, ponieważ też widzimy, jak ważne jest dla naszych żołnierzy.

Jeżeli chodzi o różnego rodzaju badania, też psychologiczne, w sensie… Panie pułkowniku, pana departament prowadzi badania związane…

Dyrektor departamentu MON płk Jerzy Gutowski:

Badania społeczne.

Podsekretarz stanu w MON Beata Oczkowicz:

Badania społeczne. Zabrakło mi słowa. Pan pułkownik może ewentualnie powiedzieć dwa słowa na temat tych badań. Monitorujemy sytuację, jako ministerstwo, przez cały czas.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo, panie pułkowniku.

Dyrektor departamentu MON płk Jerzy Gutowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest to dla nas bardzo ważna sprawa, bo kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy przeszło przez misje wojskowe. Ten proces, który następuje po powrocie z misji, na pewno wymaga dobrego spojrzenia z naszej strony. Przeprowadzamy takie badania społeczne, o czym powiedziała pani minister, dotyczące żołnierzy, którzy powracają z misji, odnośnie do ich stanu zdrowia psychicznego. Na pewno wymaga to z naszej strony dobrego podejścia. Realizujemy te zadania m.in. poprze to, że w każdej jednostce wojskowej mamy na etacie psychologa wojskowego, który ma obowiązek, zarówno przed misją, przed wyjazdem na misję, jak również po powrocie z misji, przeprowadzenia takiej rozmowy, takiego badania z żołnierzem.

Uważamy, że najlepszą możliwością odreagowania są wspólne turnusy – rodzinne pobyty razem z żoną i dziećmi na wspólnych turnusach terapeutycznych. Bardzo ciekawą akcję podjął pan prezes Kloc. Chodzi o wykorzystanie psów. Słyszałem o tym ostatnio. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju, jak i z innymi stowarzyszeniami, podejmujemy takie działania.

Chcę też powiedzieć, że ministerstwo w ramach zlecania zadań przeznacza bardzo dużo środków finansowych dla różnych stowarzyszeń, które prowadzą szkolenia i spotkania terapeutyczne. Bardzo aktywne jest Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa”, która również realizuje takie spotkania, czego przykład mamy nawet w dniu dzisiejszym. Przed wylotem kolejnej zmiany żołnierzy z Gołdapi, Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa” zorganizowała dwudniowe, czy trzydniowe spotkanie żołnierzy z rodzinami, żeby pomóc im w tej trudnej rozłące na 6 miesięcy. Dostrzegamy te sprawy.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Wziątek, a ostatni głos pan prezes Kloc.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chcę podziękować mojemu koledze, posłowi Suskiemu, za podniesienie problemu festiwalu piosenki żołnierskiej. Proszę mi wierzyć, że to nie jest tylko i wyłącznie sentyment. Jest to znakomita lekcja wychowania patriotycznego i budowania więzi żołnierzy i wojska z cywilami, budowania dobrego wizerunku całych sił zbrojnych. Uzupełniając to chciałem powiedzieć, pani minister, że powstało specjalne stowarzyszenie, które nazywa się „Pieśń żołnierska”. To stowarzyszenie, zarząd tego stowarzyszenia spotkał się z panem ministrem Mroczkiem. Wiem, że prowadzone rozmowy miały bardzo dobry rezultat i bardzo dobry klimat. Uzyskaliśmy informację, że ministerstwo zechce wesprzeć tę ideę. Problem polega na tym, żeby nadać temu właściwą rangę, żeby to nie było wydarzenie jednej organizacji, czy jednego samorządu. Tylko wtedy osiągnie się cel, kiedy będzie współdziałanie wszystkich partnerów – samorządu, organizacji pozarządowych i resortu.

W związku z tym chcę zaproponować w podsumowaniu tego punktu naszych obrad i tej sprawy – jeżeli nie będzie żadnych uwag ze strony pań i panów posłów – żebyśmy przyjęli taką rekomendację, że jako Komisja pozytywnie oceniamy przedłożoną informację, a jednocześnie rekomendujemy Ministerstwu Obrony Narodowej, aby udzieliło daleko idącego wsparcia, żeby festiwal piosenki żołnierskiej – być może w zupełnie innej formie – mógł się w najbliższym czasie odbyć, jako jeden z elementów działań promocji i budowania więzi ze społeczeństwem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan prezes Kloc.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju Tomasz Kloc:

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, chcę uzupełnić wypowiedź pana dyrektora Gutowskiego. Realizujemy w ramach swoich przedsięwzięć, jako Stowarzyszenie, opiekę terapeutyczną dla ludzi wykazujących jakiś początkowy syndrom PTSD, we współpracy z psychologami jednostek. Uzupełniamy to na takiej zasadzie, że nabór robimy poprzez swoje kontakty, a nie bezpośrednio przez wojsko. Sprawdza się to już od 5 lat. W dniu dzisiejszym zakończył się kolejny turnus terapeutyczno-psychologiczny, na który zgłosiło się stu kilkudziesięciu chętnych. Niestety, mogliśmy zakwalifikować tylko sześćdziesiąt osób. Jak pokazują nasze doświadczenia, są to turnusy, na których pracują rodziny, czyli mąż i żona. Jedną lub dwie grupy robimy tez dla rodzin żołnierzy poległych. Są oczekiwania, żeby praca w tym zakresie była kontynuowana.

Jeśli chodzi o współpracę z departamentem w kwestiach promocyjnych, to w tym roku realizowaliśmy kampanię społeczną „Szacunek i wsparcie". To również było w ramach zadania zleconego. Odbiór społeczny tego przedsięwzięcia był bardzo dobry. Do dziś dnia ludzie przysyłają listy i wsparcie dla weteranów. Świadczy to o tym, że społeczeństwo nadal nie zdaje dobrze siebie spraw, kto, po co i dlaczego jedzie na misje. Przekaz bezpośrednich uczestników, a szczególnie takich, którzy na tych misjach ucierpieli i nie wyrażają tylko i wyłącznie tzw. „gorzkich żalów", ale uważają to za swój obowiązek wobec ojczyzny, chociaż ta walka nie toczyła się tutaj, na ziemi polskiej, daje przykład bardzo obywatelskiej postawy.

Takie działania prowadzimy również wobec młodzieży. W ramach organizacji Dnia Weterana, który również był przez nas realizowany wspólnie z Departamentem Wychowania i Promocji Obronności w tym roku, odbyły się m.in. konkurs literacki „Weterani wczoraj i dziś", wystawa „Sylwetki weteranów", udział grup rekonstrukcyjnych i rajd rowerowy weteranów. Można powiedzieć, że tych działań, o których dzisiaj na posiedzeniu Komisji była mowa, organizujemy bardzo dużo i mamy w nie wgląd.

Rekomendujemy również współpracę oraz działanie innych organizacji pozarządowych na rzecz środowiska rannych i poszkodowanych. Tę współpracę rozpoczęliśmy dzięki forum w Krakowie, w którym uczestniczymy od 3 lat. Rzeczywiście, przynosi to kolejne efekty, jak chociażby kurs nurkowania, na którym ranni weterani, którzy stracili nogi, czy ręce, przełamywali bariery i stawali się bardziej aktywnymi członkami naszego społeczeństwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu prezesowi.

Sprawy bieżące. Przypominam państwu o piątkowym posiedzeniu Komisji, które odbędzie się w siedzibie Ministerstwa Obrony Narodowej. Wyjazd sprzed Nowego Domu Poselskiego o godz. 8:30.

Informuję, że do prezydium Komisji wpłynęła prośba dowódcy garnizonu warszawskiego, gen. Wiesława Grudzińskiego, o wniesienie poprawek o charakterze uściślającym i redakcyjnym do zapisu przebiegu 42. wyjazdowego posiedzenia Komisji w dniu 9 maja 2013 r., które odbyło się w siedzibie Dowództwa Garnizonu Warszawa. Poprawki dotyczą informacji zaprezentowanej uczestnikom posiedzenia przez generała Grudzińskiego. Jak twierdzi ich autor nie zmieniają one istoty i zawartości merytorycznej zapisu, poprawiając jednocześnie jego przejrzystość i nie pozostawiając pola do inne,j niż założono w wystąpieniu, interpretacji.

Zgodnie z art. 166 pkt 3 regulaminu Sejmu uwagi do protokołu posiedzenia może zgłosić członek Komisji, a także inna osoba zabierająca głos w dyskusji. O ich przyjęciu decyduje Komisja. Jeżeli nie ma uwag do tej propozycji, będę uważać, że Komisja wyraziła zgodę na wprowadzenie poprawek do wyżej wymienionego zapisu. Jeżeli nie ma, to dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze uwagi w sprawach bieżących? Nie ma. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.